Alfred Palla

Jak studiować Biblię

Nasz charakter kształtują ludzie z jakimi się spotykamy oraz książki jakie czytamy, gdyż umysł ludzki adaptuje się do spraw, którymi żyje i do tematów, którymi się karmi. Jeśli absorbują go sprawy trywialne czy niemoralne myśli, nasze myśli będą trywialne czy niemoralne. Jeśli umysłu człowieka nie angażują wielkie i szlachetne prawdy Słowa Bożego, ulegnie degeneracji.

Pragniesz rozwinąć dobry charakter? Spotykaj się z ludźmi, którzy przestrzegają przykazań Bożych. Czytaj książki, które pomagają lepiej poznać Boga, szczególnie Biblię. Pismo Święte wskazuje drogę zbawienia oraz zasady, które uszlachetniają życie. Wielokrotnie przekonałem się, że posłuszeństwo wobec woli Boga objawionej w Jego Słowie potrafi podnieść najbardziej zdegenerowanego człowieka z upadku i uczynić synem lub córką Bożą.

"Przyczyna dla której młodzież, a nawet dorośli tak łatwo ulegają pokusie i grzechowi leży w tym, że nie studiują Słowa Bożego ani nie medytują nad nim, tak jak powinni. Brak mocnej woli, który uwidacznia się w życiu i charakterze, spowodowany jest zaniedbaniem świętych zasad podanych w Słowie Bożym. Nie czynią wysiłku, aby skierować swe umysły na to, co zrodziłoby czyste, święte myśli i odwiodło od tego, co nieczyste i nieprawdziwe." (Ellen White, *Mind, Character, and Personality*
, s. 90)

Największym skarbem Biblii jest to, że objawia nam wolę i plan Boga. Odpowiada na najważniejsze pytania ludzkości: "Skąd pochodzimy", "Dokąd zmierzamy". Mówi jak żyć na ziemi i jak uzyskać życie wieczne. Nie ma drugiej księgi, która odpowiadałaby na pytania umysłu i pragnienia serca ludzkiego w tak pełny sposób jak Biblia.

Nie ma też drugiej księgi, która byłaby tak nadużywana, jak Biblia. Używa się jej, aby

udowodnić niemal każdy pogląd czy wierzenie. Dlatego musimy osobiście i skrupulatnie badać Pismo Święte. Apostoł Paweł pochwalił wierzących w Berei, dlatego, że badali czy tak się rzeczy mają, zamiast biernie akceptować, to co im podano.

Jak studiować Pismo Święte, aby nie nadużywać jej autorytetu do wspierania naszych własnych opinii? Poniżej przytaczam kilka zasad studiowania Pisma Świętego, które nam w tym dopomogą.

-

Czytaj Pismo Święte w różnych przekładach

Czytanie Biblii w języku polskim bez znajomości tekstu hebrajskiego czy greckiego może czasem przysporzyć problemów. Dobrym tego przykładem jest słowo "piekło". W języku polskim kojarzy się ono z wiecznie płonącym ogniem, natomiast w językach biblijnych ma inne znacznie. Na przykład "Szeol" czy "hades" oznaczają "cmentarz" lub "grób", a "gehenna" oznacza jezioro ognia, w którym zostanie zniszczony Szatan i jego zwolennicy. Nie znając znaczenia tych hebrajskich i greckich słów możemy dojść do błędnych wniosków na temat natury "piekła".

Wiele osobliwych teorii, które rzekomo mają oparcie w Biblii, nie powstałoby, gdyby ludzie mieli wgląd w znaczenie słów występujących w językach biblijnych. Biblijny kod Drosnina, który niedawno wzbudził taką sensację, stanowi przykład nadużycia tekstu biblijnego i wykorzystania go jako medium do celu innego od zamierzonego (szczegółową krytykę tej metody zawarłem w książce "Skarby świątyni", która ukaże się w styczniu 1999 roku nakładem wydawnictwa Betezda).

Większość z nas nie ma możności studiowania hebrajskiego czy greckiego, ale wszyscy mamy dostęp do"Intelinernego Tekstu Pisma Świętego", który zawiera dosłowny przekład każdego słowa, dlatego często może być pomocny. Oprócz niego dobrze jest mieć w domu kilka przekładów Pisma Świętego na język polski. Najlepiej korzystać z nowszych tłumaczeń, jak Biblia Polska czy Biblia Tysiąclecia, gdyż przekłady starsze jak Biblia Wujka czy Biblia Gdańska tłumaczą niektóre słowa w ich XVI-wiecznym znaczeniu, które dziś może być inne.

-

Czytaj Biblię w jej kontekście.

Pamiętajmy, że tłumacze Pisma Świętego są ludźmi, toteż w swoich przekładach przekazują nam swoje teologiczne poglądy i uprzedzenia. W przypadkach tekstów mniej klarownych musimy czytać Biblię w kontekście, aby nie ulec wspomnianym uprzedzeniom.

Weśmy jako przykład kwestię przecinka czy dwukropka. Wczesne manuskrypty biblijne nie zawierały znaków interpunkcyjnych, jak np. przecinki czy dwukropki. W większości przypadków nietrudno domyślić się, gdzie je postawić, ale ponieważ leży to w gestii tłumaczy, ich decyzja w tej sprawie nie zawsze musi być zgodna z intencją biblijnego pisarza.

Wersetem, gdzie postawienie znaku interpunkcyjnego (przecinka czy dwukropka) ma duże znaczenie są słowa Jezusa do wiszącego obok łotra (Łk.23:43). Czy Jezus powiedział: "Zaprawdę powiadam ci dziś: Będziesz ze mną w raju", czy "Zaprawdę powiadam ci: Dziś będziesz ze mną w raju"?

Większość, na skutek przyjęcia popularnego w starożytności pogańskiego wierzenia w nieśmiertelną duszę, wybiera to drugie: "Dziś będziesz ze mną w raju". Wybór ten kłóci się jednak ze słowami skierowanymi przez Pana Jezusa do Marii Magdaleny w niedzielę zmartwychwstania. Powiedział: "Nie dotykaj Mnie, *bo jeszcze nie wstąpiłem* do Ojca" (J.20:17). Skoro Jezus trzeciego dnia po śmierci, a więc w niedzielę, wciąż jeszcze nie był w raju (a raj jest tam, gdzie jest tron Boży: 2Kor.12:2; Ap.2:7; 22:1-2), to Jego słowa "będziesz ze mną w raju" tym bardziej nie mogły się odnosić do piątku -- dnia Jego śmierci. Odnosiły się do dnia zmartwychwstania, kiedy Chrystus zabierze do raju wszystkich zbawionych, włącznie z nawróconym łotrem (J.14:1-3). Kiedy postawimy dwukropek po słowie "dziś" -- "Zaprawdę powiadam ci dziś: Będziesz ze mną w raju" -- wówczas zdanie to harmonizuje ze słowami, jakie Jezus wypowiedział do Marii w niedzielę zmartwychwstania, a także z biblijną nauką o stanie człowieka po śmierci (o czym piszę obszerniej w książce "Apokalipsa: Czasy końca w proroctwach Biblii").

Musimy więc czytać Biblię w szerszym kontekście, aby nie budować zasad wiary na niewielu tekstach, podpierając się odpowiednim ustawieniem znaków interpunkcyjnych czy przypowieściami i metaforami, jak to czynią osoby, które takimi

chwiejnymi argumantemi podpierają swą wiarę w nauki niebilijne, jak na przykład w nieśmiertelność duszy ludzkiej.

-

Spędź większość czasu na studiowaniu tekstów zrozumiałych.

Zrozumiałe teksty Pisma Świętego stanowią fundament dla poprawnego zrozumienia tekstów mniej jasnych. Teksty jasne służą jako punkt odniesienia, gdy napotykamy trudniejsze kwestie. Zabezpieczają przed wyciąganiem pochopnych wniosków, gdy stajemy przed kwestiami mniej zrozumiałymi. Jeśli większość czasu spędzimy zmagając się z tekstami trudnymi, możemy utracić zdrowy balans, czego rezultatem są poglądy osobliwe, niezrównoważone.

Nie znaczy to, że nie powinniśmy badać Biblii i szukać w niej kolejnych prawd Bożych. Biblia wciąż zawiera wiele skarbów, które czekają na odkrycie. Nie należy więc automatycznie odrzucać wszystkiego co nowe, jak to uczynili faryzeusze i kapłani w czasach Jezusa. Nie możemy też obawiać się poddania dokładnemu egzaminowi doktryn kościoła, którego jesteśmy członkami. Ellen White słusznie napisała: "Nie ma doktryny, która by coś straciła przez dokładniejsze przebadanie" (*Counsels to Writers and Editors*, 35).
Ta sama autorka przestrzega nas jednak również przed pochopnym braniem nowych poglądów za nowe światło:

"Szatan pragnie pociągnąć Resztkę Bożą ku ruinie, jaka nadchodzi na świat. Im bliżej powtórnego przyjścia Chrystusa, tym większa będzie jego determinacja oraz wysiłek, aby ich zwieść. Powstaną mężczyśni i kobiety sądzący, że posiedli jakieś nowe światło lub jakieś nowe objawienie, przy pomocy których zachwieją wiarą i doktrynami. Ich poglądy nie przejdą testu Pisma Świętego, a jednak w rezultlacie ludzie zostaną zwiedzeni." (*Counsels to Writers and Editors*, 49-50)

-

Spędź większość czasu czytając Biblię, a nie porównując teksty biblijne w Konkordancji.

Konkordancja to spis wszystkich występujących w Biblii wyrazów w porządku alfabetycznym z podaniem miejsca, gdzie zostały użyte w Biblii. Podobnie jak słowniki i leksykony biblijne stanowi nieodzowną pomoc dla każdego kto chce zgłębić jakieś zagadnienie.

Niestety, podpierając się Konkordancją można też tak dobrać i ułożyć ze sobą poszczególne wersety Biblii, żeby mówiły niemal wszystko, co chcemy udowodnić. Dobrze jest zagłębiać się w Biblię i korzystać w tym z Konkordancji, ale pod warunkiem, że czytamy też regularnie Pismo Święte. Inaczej, samo porównywanie tekstu z tekstem przy pomocy Konkordancji może sprowadzić nas na manowce, gdyż umysł ludzki jest zwodniczy.

Wiele osobliwych nauk głoszonych przez organizację świadków Jehowy powstało tą metodą. W rezultacie Strażnica uczyniła centralnymi doktrynami wiary kwestie trzeciorzędne, usuwając sprawy pierwszorzędne na trzeci plan. Wielu szczerych i poświęconych członków tego wyznania utraciło z oczu fundamentalne prawdy Biblii, jak na przykład zbawienie z łaski czy natura Chrystusa, koncentrując się na tym czy Jezus umarł na krzyżu czy też na palu. Zabraniają transfuzji, ale nie kładą zbytniego akcentu na szkodliwość używek oraz pokarmów uznanych przez Boga za nieczyste.

Ellen White przestrzega przed nowym światłem, które bierze miejsce prawdziwych zasad i praw Słowa Bożego, a nawet przed takim, które samo w sobie wydaje się nieszkodliwe, jeśli są one niezgodne z Biblią:

"Ktoś przyjmuje jakąś nową i oryginalną ideę, która nie wydaje się być w konflikcie z prawdą. Mówi o tym i myśli tylko o tym, dopóki nie zacznie mu się ona wydawać ubrana w piękno i znaczenie, dlatego, że moc Szatana nadaje jej fałszywy wygląd. W końcu staje się tematem wciągającym wszystko, jedną wielką kwestią, wokół której wszystko się kręci, zaś prawda zostaje wykorzeniona z serca (*Counsels to Writers and Editors*, s. 46)"

-

Zwróć uwagę na opinie innych ludzi.

Bądś otwarty na krytykę, szczególnie ze strony ludzi dojrzałych w Chrystusie i zaangażowanych w Jego kościele. Studiowanie Biblii w duchu niezależności może być zwodnicze, umysł ludzki jest w stanie oszukać samego siebie. Szkołę Biblijną, która poprzedza nasze nabożeństwa powołano do życia między innymi po to, aby wyznawcy mogli co tydzień porównywać i wymieniać swe myśli na dany temat.

Jeśli masz możliwość, zasięgaj rady ludzi, którzy znają dobrze teologię, języki bilijne. Dzięki Bogu nasz kościół posiada nie tylko wydział teologiczny na Andrews University, ale także wieloosobowy Biblical Reseach Institute (Komisję Teologiczną) przy Generalnej Konferencji, gdzie służy wielu oddanych Panu, doświadczonych i posiadających głęboką wiedzę ludzi. Ilekroć miałem jakieś pytanie i napisałem do nich, otrzymałem odpowiedś, często wraz z materiałem, który traktował na poruszony przeze mnie temat (adres email do Biblical Reserach Institute: 74617.2245@compuserve.com)

Jeśli wydaje nam się, że posiadamy jakieś nowe światło, podzielmy się najpierw z takimi doświadczonymi osobami. W związku z tym, że kościół adwentystyczny przyjął reprezentacyjną strukturę organizacyjną -- taką, jaką opisuje Nowy Testament (Dz.15), nowe światło, aby mogło dotrzeć do wszystkich zborów musi być przedłożone Komisji Teologicznej (Biblical Research Institute) przy Generalnej Konferencji do zaopiniowania, a następnie zgromadzeniu delegatów podczas zjazdu Generalnej Konferencji, gdzie spotykają się reprezentanci kościołów adwentystycznych ze wszystkich kontynentów i państw świata.

Zauważmy, że nawet posiadający ogromną wiedzę apostoł Paweł poddał swój osąd decyzji, jaką podjęli przywódcy i reprezentanci wczesnego kościoła podczas zjazdu w Jerozolimie (Dz.25). Decyzja tego zgromadzenia była respektowana przez wszystkie kościoły chrześcijańskie, podobnie jak decyzje podjęta przez delegatów i przywódców naszego kościoła podczas zjazdu Generalnej Konferencji jest akceptowana przez wszystkie kościoły adwentystyczne na świecie.

Najlepszym antidotum na błąd jest otwarcie na krytykę ze strony innych. Kiedy wydaje nam się, że mamy nowe światło czy nowe objawienie, podzielmy się nim z doświadczonymi współwierzącymi, nie zaś od razu ze wszystkimi, aby nie powodować niepotrzebnego zamieszania, gdyby miało się okazać, że jesteśmy w błędzie, tym bardziej, że wówczas pominęlibyśmy ustalony przez nasz kościół porządek. Po skonsultowania nowego światła z doświadczonymi współbraćmy zadajmy sobie kilka pytań:

- Czy moje stanowisko różni się od poglądu ludzi doświadczonych i oddanych Sprawie Bożej w moim lokalnym kościele?
- Czy różni się od stanowiska teologów, którzy wykładają biblijne zagadnienia w naszych seminariach?
- Czy różni się od stanowiska, jakie po zbadaniu danej kwestii przyjęła powołana przez nasz kościół Komisja Teologiczna przy Generalnej Konferencji?

- Czy różni się od poglądów wyrażonych w opublikowanych książkach Ducha Proroctwa?

Jeśli odpowiedź na te pytania brzmi "Tak", to bez względu na to, jak bardzo chcesz wierzyć, że Twój pogląd jest prawdziwy, prawdopodobnie jesteś w błędzie. Ellen White daje nam taką radę w takiej sytuacji:

"Tysiące zamaskowanych pokus czyha na tych, którzy mają światło prawdy, dlatego najbezpieczniejszą pozycją dla nas jest nie przyjęcie żadnej nowej doktryny, żadnej nowej interpretacji Pisma Świętego dopóki nie przedłożymy jej osobom z doświadczeniem. Połóż ją przed nimi w pokornym i chętnym do nauki duchu, w żarliwej modlitwie. Jeśli zaś oni nie widzą w tym żadnego światłą, przyjmij ich osąd, bo "gdzie jest wielu doradców, tam jest bezpieczeństwo" (*Counsels to Writers and Editors*, s. 47).

-

Studiuj Biblię z modlitwą i pokorą.

Nie ufaj samemu sobie, ani nie pokładaj wiary w swoim umyśle, gdyż umysł ludzki jest zwodniczy. Odłóż na bok ambicję oraz upartość, gdy idzie o poglądy. Największą przeszkodą w zrozumieniu tekstu biblijnego rzadko bywa nieznajomość greckiego czy hebrajskiego, lecz brak ducha podatnego na uczenie. Duch Święty zachęca nas do poznawania prawdy, my zaś mamy tendencje, aby szukać w Słowie Bożym jedynie potwierdzenia własnych poglądów, albo tradycji do których się przyzwyczailiśmy. Musimy studiować Biblię z modlitwą, a nowe poglądy przedstawiać doświadczonym współwierzącym, bo jak napisał mędrzec Salomon: "gdzie jest wielu doradców, tam jest bezpieczeństwo" (Prz.11:14).

-

Nie czytaj Biblii pośpiesznie, ale z zastanowieniem.

Czytaj Słowo Boże wytrwale, jak poszukiwacz będący na tropie skarbów, a wtedy odsłoni i przed Tobą swe skarby.

20 lipca 1985 roku Mel Fisher i jego rodzina natrafili na jeden z największych skarbów w dziejach ludzkości. Były tam dziesiątki sztab srebra i złota, kufry pełne srebrnych monet, złota, biżuterii.

Wszystko pochodziło z zatopionego w czasie huraganu w 1622 roku hiszpańskiego statku "Atocha", który wiózł 40 ton srebra i złota. Kto był w Muzeum Mela Fishera w Key West na Florydzie mógł zobaczyć biżuterię i złoto z tego statku; mógł nawet dotknąć sztab złota ręką przez otwór w szybie.

Jak doszło do odkrycia?

Mel od dziecka lubił nurkowanie. Po ślubie otworzył na Florydzie sklep ze sprzętem dla płetwonurków. Odkąd dowiedział się o zatopionym hiszpańskim statku, poświęcił cały czas i wysiłek na odnalezienie go. Wraz z rodziną spędził wiele lat na poszukiwaniach. Kilka razy ich wysiłek wynagradzały drobne srebrne czy złote monety, jakie znajdowali na dnie morza, gdzie spodziewali się znleść hiszpański okręt, ale nic ponadto. Odkrycie kosztowało ich 16 lat ciężkiej i wytrwałej pracy.

Ziemskie dobra wymagają wysiłku i wytrwałosci, aby je odkryć. Czy możemy oczekiwać, że odkryjemy skarby Słowa Bożego bez systematycznej pracy i wysiłku. Biblia nie odsłoni przed nami swoich skarbów, dopóki nie okażemy wytrwałości i systematyczności w studiowaniu, jak Mel Fisher w poszukaniu skarbów "Atochy".

Biblia jest jak studnia. Im dłużej w nią wnikasz tym, głębiej widzisz. Słowo Boże jest niczym ożeźwiająca woda dla umysłu. Nasze ciała potrzebują pokarmu 2-3 razy dziennie, aby

prawidłowo funkcjonować. Nie inaczej jest w sferze duchowej. Pan Jezus powiedział: "Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych" (Mt.4:4).

Nie ma drugiej księgi, która potrafiłaby tak wznieść myśli człowieka i nadać im takiego rozmachu, jak Biblia. Ta sama Biblia może jednak posłużyć do wsparcia nauk, których nie zawiera, a nawet poglądów sprzecznych z prawdami Słowa Bożego. Poniższe zasady pomogą nam ustrzec się przed pochopnymi wnioskami i błędnymi poglądami:

- Czytaj Pismo Święte w różnych przekładach.
- Czytaj Biblię w jej kontekście.
- Spędź większość czasu na studiowaniu tekstów zrozumiałych.
- Spędź większość czasu czytając Biblię, a nie porównując teksty biblijne w Konkordancji.
- Zwróć uwagę na opinie innych ludzi.
- Studiuj Biblię z modlitwą i pokorą.
- Nie czytaj Biblii pośpiesznie, ale z zastanowieniem.

isarski dorobek *autora artykułu*
artykułu *Alfredem Palla*
awnictwo *BETEZDA*